

1885

L 1

M p 17/II 1943

1985

Kwestionariusz

Woj. Lwowski Józef ur. 11/II 1899 w Czajkowiecach
 pow. Hopynynie woj. Tarnopol wyz. sym. kat.
 zaw. wyw. kolejar (z wrotniczą P.H.P.) 4 klasy szkoły
 powszechnej. żonaty.

Żona Katarzyna z domu Gradłowska lat 37
 oraz troje dzieci córka Maria lat 16 Janina
 lat 14 i syn Tadeusz lat 13. Premiszow

wyprzedłony dnia 10/II 1940 roku wraz z rodziną
 do Z.T.P. półn. Ulrat. Molotowska Oblast. Homi-
 Premiseski Okręg. Staszynski Rejon. Jasiołki.

Jasnowka № 18. i 150 rodzin innych Polaków
 przysięgną wywiezienia za racjonalność bytów
 Polakim a każdy Polak to wielki wrog.

Wyznaczono nas w lasy i powiedzieli tu wara
 Polnera i tu wara żyć a o warnej Polneri
 niedumajty bo wiec nikakda nie uwidzi
 wot wara pita i topor. i nada robotat.

Pracowalismy na normalnych robotach lesnych
 i splawach pracowalismy tylko 8 godzin

ale 10 kilometrów do pracy i spowrotem po
 powrocie wykupienia chleba i potrawy
 w stołowniach. Trwało do 11 tej w nocy.
 Niedziela była dniem wychodnym ale zmuszani
 do pracy na krasie Armiji. Bez płatnie
 zarobek każdy musiał $7\frac{1}{2}$ rubla czyli 100%
 pracy to dostał 1 kilogram chleba dzieciom
 i kto pracować nie mógł 400 gramów chleba
 życie w stołówkach bardzo mone, ryba śledzie
 olej roślinny, a mięsa i tłuszczo wcale nie było.
 Otwieranie z kory brzozy (tak zwane łapcie)
 ubranie watawe nie każdy go mógł kupić
 przeciętny zarobek około 200 rubli miesięcznie
 z tego obczagali mieszkańie dla rodziny za
 baraki francuzego w których mieszkańcy mieli
 posciel lampy i kuchenki a podwórki
 z Folski do d. S.P. po obciążeniach na
 chleb niewystarczający. Kolejenstwo zara
 zrana na pobudki podniemają ty swolacz

5325

Poliska morala wy Polski pany skarej
 wychodi na robotu wy wroditele skarej
 ato wsejras frohut. A kiedy sie ukaral
 organ N.K.W.D. nakardym Polaku skuro
 pierpta bo to byt znak ze ktos z niknie
 bez sladu nie uwarajze ze jest zywiistem
 kolkoro matych dzieci lub staroskow.

Opieka lekarska bardzo zle sie odnosila
 wstawali chorym beznadziejnym na lin
 smierci. i wresztkich lekarstw brak.

Marwiska z matych Chloni Jan Teistawicz Jozef
 Kluba ~~Jan~~ ^{Jan} Tomalak Michol Kluba Piotr
 Twardochleb Jozef i Jarosl Marja
 i wiele innych niernam ich marwiska
 listy i posylki od rodziny dostawalam
 od 1940r do wybuchu wojny Niemiecko
 Sowieckiej 1944r w miesiecu czerwecu
 w roku 1941 w miesiecu wrzesniu pozawarow
 umowy Polska Sowieckiej zostalismy

i uważani jako obywatele Polakie w mieście
 parafianinów dostaliśmy Instrukcję z
 Poselstwa Polskiego z Moskwy żeby się
 z miejsca nie ruszać pozostać na miejscu
 i że Armija Polska się organizuje w Łosku koło
 Dorohucz. Ja i wiele innych za zgodą żony
 i dzieci wyruszyliśmy dnia 5 grudnia 1941
 w szeregi Armiji Polskiej. Przedstawiliśmy
 rodzinę naszą w Łosku i w Łosku
 bo na własny koszt nie było mowy rodziny
 i chcieliśmy stać myślę że władze Hołkove
 przyjdą nam z pomocą, niestety karta
 się odwróciła niewolno spowodować
 rodzinę pod groźbę kary i tak skonczyły
 się wotania i łamenty w listach moich dzieci.
 w listach które jeszcze dostawałem w Kamieńcu
 prosili tatusia my chcemy umrzeć kotocielnie a
 teraz zaprowadza cię, a w moim sercu pozostała
 tęsknota smutek i żal

Konr. Szikiewicz Józef